

## POSTANOWIENIE

Dnia 26 maja 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn (sprawozdawca)

SSN Halina Kiriło

w sprawie z powództwa [...] Związku Zawodowego w W. działającego na rzecz A.  
D.

przeciwko Politechnice [...]

o wynagrodzenie i odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 26 maja 2010 r.,

zażalenia strony powodowej na postanowienie Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i  
Ubezpieczeń Społecznych w W.

z dnia 10 grudnia 2009 r.,

**1. Na podstawie art. 398<sup>17</sup> § 1 w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. przedstawić do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości:**

**czy w świetle art. 462 k.p.c. związek zawodowy może wytoczyć powództwo na rzecz pracownika lub wstąpić do postępowania w każdym jego stadium w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych bez zgody tego pracownika ?**

**2. odroczyć rozpoznanie sprawy.**

## Uzasadnienie

Powód - Związek Zawodowy wytoczył na rzecz A. D. przed Sądem Okręgowym w W. powództwo przeciwko pozwanej Politechnice o zapłatę 25.413 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 1 kwietnia 2008 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na jego rzecz 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, tj. godności pracownika.

Na rozprawie 3 września 2008 r. strona powodowa rozszerzyła powództwo o odszkodowanie za dyskryminację płacową w kwocie 10.000 zł oraz o wyrównanie wynagrodzenia do poziomu wynagrodzenia adiunkta w kwocie 10.000 zł.

Sąd Okręgowy, postanowieniem z dnia 5 września 2008 r., wyłączył żądanie strony powodowej o odszkodowanie z tytułu dyskryminacji płacowej oraz o wyrównanie wynagrodzenia za pracę do odrębnego postępowania i w tym zakresie przekazał sprawę do rozpoznania i rozstrzygnięcia Sądowi Rejonowemu jako rzeczowo i miejscowo właściwemu.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Na rozprawie 9 kwietnia 2009 r. strona powodowa skonkretyzowała roszczenie i wskazała, że domaga się dla A. D. odszkodowania z tytułu dyskryminacji w kwocie 10 000 zł i wyrównania wynagrodzenia za okres od 1 lutego 2004 r. do września 2005 r., kiedy był on zatrudniony na stanowisku asystenta, będąc doktorem, a nie magistrem. Różnica w miesięcznym wynagrodzeniu wynosiła 650 zł, od września 2004 r. nastąpiła zmiana i różnica ta wynosiła 950 zł., a od stycznia 2005 r. - 970 zł miesięcznie. Strona pozwana podtrzymała swoje stanowisko wyrażone w odpowiedzi na pozew, podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia.

Sąd Rejonowy uznał, że w świetle stanu faktycznego sprawy słuszne okazały się zarzuty strony pozwanej co do zasadności powództwa. W odniesieniu do żądania strony powodowej zasądzenia na rzecz A. D. wyrównania wynagrodzenia za okres od 1 lutego 2004 do lipca 2005 r., Sąd uznał za trafny zarzut przedawnienia podniesiony przez stronę pozwaną. W pozostałym zakresie (za okres od 1 sierpnia do września 2005 r.) roszczenie to również podlegało oddaleniu. Za niezasadne Sąd Rejonowy uznał również roszczenie o

odszkodowanie z tytułu nierównego traktowania w zatrudnieniu, określonego przez stronę powodową na kwotę 10.000 zł. Z tych względów Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 3 września 2009 r. oddalił powództwo (pkt I wyroku).

[...] Związek Zawodowy zaskarżył powyższy wyrok w całości i wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, ewentualnie o jego zmianę przez uwzględnienie powództwa i zasądzenie na rzecz pracownika kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kiedy stały się wymagalne.

Strona pozwana w odpowiedzi na apelację wносиła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy postanowieniem zaskarżonym rozpoznawaną skargą kasacyjną odrzucił tę apelację i oddalił wniosek strony pozwanej o zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że art. 61 § 4 k.p.c. stanowi, że organizacje społeczne, do których zadań statutowych należy ochrona równości oraz niedyskryminacji przez bezpodstawne bezpośrednio lub pośrednio różnicowanie praw i obowiązków obywateli, mogą w sprawach o roszczenia z tego zakresu wytaczać za zgodą obywateli powództwa na ich rzecz oraz za zgodą powoda, wstępować do postępowania, w każdym jego stadium. Według Sądu zgoda ta ma charakter materialnoprawny. Bez zgody osoby uprawnionej organizacja społeczna nie ma uprawnienia (legitymacji procesowej) do wytoczenia powództwa na rzecz oznaczonej osoby. Innymi słowy, dopiero po uzyskaniu przez organizację zgody uprawnionego zachodzi jego podstawienie procesowe (substytucja procesowa) do wystąpienia we własnym imieniu w charakterze powoda zamiast osoby, która jest stroną stosunku prawnego rozpoznawanego w procesie (strona w znaczeniu materialnym). Brak czynnej legitymacji procesowej implikuje konieczność wydania wyroku co do istoty sprawy, oddalającego powództwo. Zgoda, o której stanowi art. 61 § 4 k.p.c. powinna być wyrażona w sposób wyraźny przez złożenie odpowiedniego oświadczenia. Wynika z niego, że zgoda ma dotyczyć konkretnego powództwa skierowanego do sądu, którego treść musi być znana w momencie wyrażenia zgody. Do pozwu powinien zostać

dołączony dokument prywatny, z którego osnowy wynika, że osoba, której praw dotyczy pozew, zaakceptowała jego treść i wyraża zgodę na jego wytoczenie przez konkretną organizację społeczną. Do pozwu w niniejszej sprawie nie został dołączony dokument prywatny podpisany przez A. D., z którego wynikałoby, że znana mu jest treść pozwu i że wyraża zgodę na wytoczenie powództwa przeciwko Politechnice przez Związek Zawodowy. Zgoda taka nie została również dołączona do protokołu rozprawy z 3 września 2008 r., na której związek ten rozszerzył powództwo, domagając się zasądzenia od strony pozwanej na rzecz A. D. 10.000 zł tytułem odszkodowania za dyskryminację płacową oraz 10.000 zł tytułem wyrównania wynagrodzenia do poziomu wynagrodzenia adiunkta za okres sporu. Takim dokumentem w żadnej mierze nie jest kserokopia oświadczenia datowana na 28 marca 2008 r. bez oznaczenia adresata oświadczenia o treści „Ja niżej podpisany A. D. oświadczam, że na obecnym etapie sprawy do procesu nie wstępuję w charakterze powoda. Oświadczam, że jestem członkiem [...] Związku Zawodowego i wyrażam zgodę na ochronę moich praw pracowniczych przez Związek Zawodowy”, wobec niespełnienia wymogów podanych wyżej. Z akt sprawy wynika, że Sąd Rejonowy pismem z 10 marca 2009 r. (k. 50 akt) zwrócił się do A. D. z powołaniem się na treść art. 56 § 1 k.p.c. o złożenie informacji, czy wstępuje do sprawy w charakterze powoda. A. D. w piśmie z 3 kwietnia 2009 r. (k. 98 akt) skierowanym do Sądu Rejonowego oświadczył, że w aktualnym stanie sprawy nie wstępuje do procesu w charakterze powoda. Z uwagi na powyższe należy przyjąć, że [...] Związek Zawodowy nie jest uprawniony do wzięcia udziału w niniejszym postępowaniu a w konsekwencji nie przysługuje mu legitymacja do dokonywania czynności procesowych, w tym do wniesienia apelacji od wydanego w sprawie wyroku. Z kolei apelacja wniesiona przez podmiot do tego nielegitymowany, jako niedopuszczalna, podlega odrzuceniu zgodnie z art. 373 k.p.c.

W zażaleniu na powyższe postanowienie pełnomocnik [...] Związku Zawodowego, działającego na rzecz A. D. zaskarżył w całości pkt I tego orzeczenia i wniósł o jego uchylenie i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania. Skarżący zarzucił, że Sąd drugiej instancji naruszył tym postanowieniem: art. 378 § 1 zdanie 1 k.p.c.; art. 8 w związku z art. 462 k.p.c.; art. 373 zdanie 2 i 3 k.p.c., przez przedwczesne odrzucenie apelacji bez uprzedniego

wezwania do usunięcia braków formalnych; art. 61 § 4 k.p.c., przez przyjęcie, że „zgoda obywateli”, o której mowa w tym przepisie ma charakter materialnoprawny, a ma charakter procesowy; art. 357 § 1 k.p.c., przez niesporządzenie uzasadnienia do rozstrzygnięcia odrzucenia apelacji w części dotyczącej żądania wynagrodzenia za pracę i art. 386 § 3 k.p.c.

W uzasadnieniu zażalenia wskazano między innymi, że Sąd drugiej instancji nie dostrzegł, że legitymacja związku zawodowego jako powoda w sprawach z zakresu prawa pracy znajduje podstawy w przepisie szczególnym, tj. art. 462 k.p.c. Przepis ten stanowi wyraźnie, że organizacje społeczne „mogą powodować wszczęcie postępowania na rzecz pracowników”. Ma on stylizację zbliżoną do 61 § 1 k.p.c., ponieważ obydwa te przepisy nie mają treści normatywnej zawartej w słowach „wytaczać za zgodą obywateli”, a cechującej § 4 i § 5 art. 61 k.p.c.. Brak tej treści we wskazanych przepisach ma istotne znaczenie. Gdyby wolą ustawodawcy było w art. 462 k.p.c. wpisać warunek „zgody obywateli” na wytoczenie powództwa, to by go wysłowił *expressis verbis*. W przypadku wytoczenia powództwa przez związek zawodowy na rzecz członka związku warunek „zgody” wydaje się zbędny, skoro z dobrowolności stosunku członkostwa w związku zawodowym i treści tego stosunku oraz z definicji związku zawodowego jako organizacji powołanej do reprezentacji i obrony praw członka związku (art. 1 ust. 1, art. 4 art. 7 ust. 2 ustawy o związkach zawodowych) wynika prawo podejmowania przez związek akcji na drodze sądowej na rzecz członka związku. Przystąpienie pracownika do związku zawodowego oznacza *per se* zgodę pracownika na reprezentację i obronę jego praw. Dopiero wystąpienie pracownika ze związku zawodowego oznaczałoby brak zgody na obronę praw. Tak więc w przypadku członkostwa w związku zawodowym należałoby przyjąć, że z samego stosunku członkostwa wynika zgoda pracownika na obronę jego praw, także w formie akcji procesowej.

Chybiona jest także koncepcja Sądu drugiej instancji, który wymaga, aby wszczęcie postępowania przez związek zawodowy na rzecz pracownika wymagało załączenia już do pozwu prywatnego dokumentu w postaci pisemnego oświadczenia pracownika, że treść pozwu zaakceptował i wyraża zgodę na jego wytoczenie przez związek zawodowy. Stanowiłoby to swoisty wymóg kontrasygnaty pozwu. Gdyby takie oświadczenie traktować jako warunek formalny i jako załącznik

do pozwu, to brak takiego załącznika mógł być traktowany jako brak usuwalny. Formalny brak dokumentu w aktach sprawy nie oznacza braku zgody na wytoczenie powództwa. W niniejszej sprawie zgoda taka istniała, co potwierdza załączone aktualnie do zażalenia oświadczenie pracownika. W takiej sytuacji powinnością sądu pierwszej instancji byłoby wezwanie powoda do usunięcia braku formalnego pozwu, a nie odrzucenie lub oddalenie go *a limine*, a powinnością sądu drugiej instancji byłoby wezwanie powoda do usunięcia braku formalnego niedostrzeżonego przez sąd pierwszej instancji, a dostrzeżonego przez sąd drugiej instancji i istniejącego także na etapie postępowania apelacyjnego. Odrzucenie apelacji mogłoby nastąpić dopiero wówczas, gdyby wezwanie do usunięcia braków okazało się bezskuteczne. Można przyjąć, że taki tryb postępowania dla sądu drugiej instancji wynika z art. 373 zdanie 2 k.p.c., a niezastosowanie go doprowadziło do przedwczesnego zakończenia postępowania apelacyjnego orzeczeniem o odrzuceniu apelacji.

Skoro Sąd drugiej instancji przyjmuje, że treść powództwa musi być znana w momencie wyrażania zgody na nie, to kluczowe znaczenie formalne ma w tej kwestii art. 56 § 1 k.p.c. w związku z art. 62 k.p.c., ponieważ osobę, na rzecz której związek zawodowy wytoczył powództwo, sąd zawiadamia o tym, doręczając jej odpis pozwu. Z przepisów tych wynika, że formalne zaznajomienie z treścią odpisu pozwu nie następuje przed wytoczeniem powództwa, ale już w toku wszczętego postępowania.

Nie można przy tym mylić, jak to czyni Sąd drugiej instancji, oświadczenia pracownika co do „wstąpienia do sprawy w charakterze powoda” (art. 56 § 1 zdanie drugie k.p.c.) z wyrażeniem zgody na wszczęcie postępowania. To dwie odrębne kwestie. Niewstąpienie do sprawy w charakterze powoda nie oznacza braku zgody na wszczęcie postępowania. Wnioskowanie takie jest nieuprawnione.

Błędem interpretacyjnym Sądu drugiej instancji w odniesieniu do art. 61 § 4 k.p.c. jest przyjęcie, że „zgoda obywateli”, o której mowa w tym przepisie ma charakter materialnoprawny. Jeżeli przyjąć, że zgoda stanowi wymóg dopuszczalności postępowania, to jej brak oznacza niedopuszczalność wydania wyroku. W takiej sytuacji sąd pierwszej instancji umarza postępowanie i stosuje art. 355 k.p.c.. Niedopuszczalność wydania wyroku dotyczyłaby także sądu drugiej

instancji na etapie postępowania apelacyjnego i wówczas zastosowanie znajdowałby art. 386 § 3 k.p.c., albowiem gdy zachodzi podstawa do umorzenia postępowania, sąd drugiej instancji uchyla wyrok i umarza postępowanie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedstawione w sentencji postanowienia zagadnienie prawne sprowadza się do kwestii, czy związek zawodowy może bez zgody pracownika wystąpić na jego rzecz z powództwem w sprawie z zakresu prawa pracy lub wstąpić do postępowania w każdym jego stadium.

Według art. 462 k.p.c., w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych organizacje społeczne, o których mowa w art. 61, a także inspektorzy pracy w zakresie określonym w art. 63<sup>1</sup>, mogą powodować wszczęcie postępowania na rzecz pracowników oraz ubezpieczonych. Przepisy art. 61-63 stosuje się odpowiednio.

Po zmianach wprowadzonych ustawą z 2 lipca 2004 r. (Dz. U. Nr 172, poz. 1804), w wyniku których pominięto w art. 61 § 1 i 3 k.p.c. upoważnienie dla Ministra Sprawiedliwości do określenia wykazu organizacji społecznych mogących wytaczać powództwa na rzecz obywateli i wstępować do postępowania w sprawach wymienionych w tych przepisach, za organizacje społeczne w rozumieniu art. 462 k.p.c. należy uznać organizacje, których zadanie nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej, w tym związki zawodowe (art. 61 w związku z art. 8 k.p.c.). Lista uprawnionych organizacji nie ogranicza się więc do związków zawodowych (por. np. J. Iwulski, Komentarz do art. 462 kodeksu postępowania cywilnego (Dz.U.64.43.296), [w:] H. Dolecki (red.), T. Wiśniewski (red.), J. Iwulski, G. Jędrejek, I. Koper, G. Misiurek, P. Pogonowski, D. Zawistowski, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II, LEX 2010).

Wykładnia literalna art. 462 k.p.c. wskazuje, że nie uzależnia on prawa wymienionych wyżej organizacji do wszczęcia postępowania na rzecz pracowników lub ubezpieczonych w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych od zgody pracownika lub ubezpieczonego. Wymaganie takie nie wynika również z odpowiedniego stosowania przepisów art. 61 - 63 k.p.c. do występowania

organizacji społecznych po stronie pracownika lub ubezpieczonego w postępowaniu cywilnym. Art. 62 k.p.c. nakazuje do organizacji społecznych wnoszących powództwa na rzecz obywateli, jak również do uczestnictwa takich organizacji w postępowaniu dla ochrony praw obywateli, stosować odpowiednio przepisy o prokuratorze. Przepisy te upoważniają prokuratora do samodzielnego wnoszenia powództwa na rzecz oznaczonej osoby (art. 55-56 k.p.c.), jak również do samodzielnego wstąpienia do postępowania w każdym jego stadium (art. 60 k.p.c.). W szczególności z odpowiedniego zastosowania art. 56 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. do organizacji społecznej wynika, że osoba, na której rzecz organizacja społeczna wytoczyła powództwo nie musi wyrażać na to wcześniejszej zgody, skoro zgodnie z tym przepisem o tym, że powództwo zostało już wytoczone zawiadamia ją sąd, doręczając jej odpis pozwu. Art. 62 k.p.c. nie daje więc podstaw do twierdzenia o konieczności uzyskania przez organizację społeczną (związek zawodowy) zgody pracownika lub ubezpieczonego na spowodowanie wszczęcia postępowania (wytoczenie powództwa lub wniesienie odwołania od decyzji organu rentowego).

Z tego względu, co do zasady, udział organizacji społecznych (w tym związków zawodowych) w postępowaniu cywilnym w sprawach określonych w art. 61 k.p.c. nie wymaga zgody obywatela. Zasada ta odnosi się w pełni do spraw o roszczenia alimentacyjne oraz spraw o ochronę konsumentów. Wyjątki od niej wskazują natomiast przepisy art. 61 § 3 – 5 k.p.c. Zgodnie z nimi udział w postępowaniu cywilnym organizacji społecznej, do której zadań statutowych należy ochrona dóbr wymienionych w tych przepisach (ochrona środowiska lub ochrona praw własności przemysłowej - § 3, ochrona równości oraz niedyskryminacji - § 4 i pomoc ofiarom przestępstw - § 5), wymagają zgody obywatela. W przypadku określonym w § 3 dotyczy to tylko wstąpienia do postępowania, zaś w przypadkach objętych § 4 i 5 także wniesienia powództwa.

Należy uznać, że przepisy art. 61 § 3, 4 i 5 nie mają odpowiedniego zastosowania w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, ponieważ dotyczą one wyraźnie określonych i oddzielnych kategorii spraw oraz organizacji, które sprawami tymi zajmują się statutowo.



Odpowiednie zastosowanie mają natomiast przepisy art. 61 § 1 i 2, z których wynika prawo organizacji, których zadanie statutowe nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej, do samodzielnego (bez wymagania uzyskania zgody obywatela) wytaczania powództw na rzecz obywateli (§ 1) oraz wstępowania do postępowania w każdym jego stadium (§ 2) w sprawach o roszczenia alimentacyjne oraz o ochronę konsumentów. Odpowiednie stosowanie tych przepisów polega na tym, że także w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych organizacje społeczne, o których mowa w art. 8 k.p.c. mogą bez zgody obywateli (pracowników lub ubezpieczonych) powodować wszczęcie postępowania (wytaczać powództwa lub wnosić odwołania od decyzji organu rentowego) oraz wstępować do postępowania w każdym jego stadium. Taką wykładnię scharakteryzowanej wyżej regulacji przyjmuje również, niezależnie od kolejnych zmian art. 61 k.p.c., doktryna prawa postępowania cywilnego (A. Zieliński, Ochrona roszczeń pracowników sądowym postępowaniu cywilnym, Warszawa 1969, szczeg. s. 131; M. Sychowicz [w:] [Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz](#) pod red. K. Piaseckiego, C.H.Beck 2006, Wydanie: 4, 253-263; W. Broniewicz, Postępowanie cywilne w zarysie, Warszawa 2006, s. 75).

Przyjęty powyżej wniosek, że organizacja społeczna może wnieść powództwo lub wstąpić do postępowania z zakresu prawa pracy lub ubezpieczeń społecznych bez zgody pracownika lub ubezpieczonego odnosi się także do spraw z zakresu ochrony równości i niedyskryminacji, jeżeli są one jednocześnie sprawami z zakresu prawa pracy lub ubezpieczeń społecznych (tak M. Sychowicz, j.w., s. 253-254). W przeciwnym wypadku należałoby uznać, że związek zawodowy, który zawarł w statucie zadanie ochrony równości i niedyskryminacji będzie musiał uzyskać zgodę na wystąpienie z powództwem na rzecz pracownika, a związek który tego nie uczynił będzie mógł wystąpić z powództwem bez takiej zgody. Takie rozróżnienie nie byłoby racjonalne, skoro każdy związek z istoty rzeczy broniąc praw i interesów pracowników (art. 1 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych), chroni ich też przed nierównym traktowaniem i dyskryminacją.

Za powyższym stanowiskiem przemawiają także orzeczenia, w których Sąd Najwyższy, rozstrzygając sprawy związane z udziałem związku zawodowego w postępowaniu cywilnym, odwołuje się na podstawie art. 462 k.p.c. do odpowiednio

stosowanego art. 61 § 1 lub 2 k.p.c., a więc do przepisów niewymagających zgody obywatela na wytoczenie powództwa lub wstąpienie organizacji do procesu (np. wyrok z dnia 24 czerwca 1998 r., I PKN 186/98, OSNP 1999 nr 13, poz. 424). Także pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym, nie jest wymagana zgoda pracownika na wytoczenie przez inspektora pracy powództwa na rzecz pracownika (postanowienie SN z dnia 29 grudnia 1998 r., I PKN 494/98, OSNP 2000, nr 4, poz. 149), przemawia za powyższym stanowiskiem, skoro pozycję inspektora w zakresie wytoczenia powództwa wyznaczają te same przepisy (tj. art. 462 w związku z art. 61-63), co pozycję związku zawodowego, z tą różnicą, że może on działać tylko w sprawach o ustalenie istnienia stosunku pracy (art. 63<sup>1</sup> k.p.c.).

Można jednak również wskazać argumenty przeciwko powyższemu zapatrywaniu.

W szczególności Sąd Najwyższy, w postanowieniu z dnia 23 października 2001 r., III AO 19/01 (Prawo Pracy i Polityka Społeczna 2003, nr 11, s. 439), stwierdził, że brak zgody ubezpieczonego na wstąpienie organizacji społecznej po jego stronie do postępowania z zakresu ubezpieczeń społecznych powoduje, że organizacja ta nie może brać udziału w postępowaniu i nie jest uprawniona do wznowienia postępowania w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem. Sprawa ta nie dotyczyła związku zawodowego, lecz Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Poszkodowanych przez ZUS. Zważywszy jednak na to, że w świetle art. 462 i przepisów art. 61-63 k.p.c. pozycja związku zawodowego i innych organizacji jest taka sama, powyższy pogląd Sądu Najwyższego należy odnieść odpowiednio do związku zawodowego.

W uzasadnieniu tego stanowiska Sąd Najwyższy podkreślił, że nie podziela poglądu, jakoby wstąpienie organizacji społecznej do postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie wymagało zgody ubezpieczonego (art. 462 k.p.c. w związku z art. 61 § 2 k.p.c.). Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych mają z natury rzeczy charakter indywidualny, w konsekwencji z reguły nie występuje w nich potrzeba ochrony interesów grupowych, która mogłaby uzasadniać obowiązek sądu dopuszczenia organizacji społecznej do udziału w każdej indywidualnej sprawie z tego zakresu, zwłaszcza w przypadkach wyraźnego braku akceptacji ze strony ubezpieczonego dla zamiaru wstąpienia do sprawy

przez organizację społeczną. Trzeba mieć na uwadze, że organizacja społeczna - zgłaszając zamiar wstąpienia do postępowania w indywidualnych sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych - może uzyskać pozycję osoby trzeciej działającej na rzecz strony postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (art. 477<sup>11</sup> k.p.c.). Taka pozycja procesowa wykazuje pewne podobieństwo do pozycji interwenienta ubocznego, a przy tym jest zbliżona do pozycji prokuratora (art. 462 k.p.c. w związku z odesłaniem zawartym w art. 62 k.p.c.). Nie przesądza to jednak o tym, że organizacja społeczna może uzyskać taki status prawny, który uprawniałby ją do podejmowania czynności procesowych, które pozostawałyby w sprzeczności z czynnościami lub oświadczeniami strony, do której zamierza ona przystąpić lub do której przystąpiła (art. 79 k.p.c. - *per analogiam*). Dlatego brak zgody ubezpieczonego na wstąpienie organizacji społecznej po jego stronie do postępowania z zakresu ubezpieczeń społecznych powoduje, że organizacja zgłaszająca wniosek o wstąpienie do sprawy nie może brać udziału w postępowaniu, a w konsekwencji nie ma także statusu prawnego podmiotu uprawnionego do wniesienia skargi o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem.

Przedstawione przez Sąd Najwyższy argumenty można odnieść do postępowania w sprawie (jak niniejsza) ze stosunku pracy, bowiem ma ona charakter indywidualny w stopniu niemniejszym niż sprawa z zakresu ubezpieczeń społecznych.

W pewnym sensie pośrednie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 5 lipca 2002 r. (III PZP 13/02, OSNP 2003, nr 7, poz. 167), stosownie do której, zakładowa organizacja związkowa jest na podstawie art. 462 w związku z art. 61 k.p.c. legitymowana do wszczęcia postępowania tylko na rzecz pracownika zatrudnionego w zakładzie pracy objętym zakresem jej działania. W uzasadnieniu uchwały wskazano, że legitymacja procesowa do wszczęcia na rzecz pracownika postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy przysługuje na podstawie art. 462 w związku z art. 61 k.p.c. tylko zakładowej organizacji związkowej obejmującej pracownika statutowym zakresem swego działania, będącego jej członkiem lub wybranej przez niego do obrony praw pracowniczych. Zapatrywanie to, przez ograniczenie kręgu organizacji uprawnionych do występowania w procesie

cywilnym w interesie pracownika do wybranej przez niego organizacji, jest bliższe idei poszanowania autonomii obywatela w zakresie decyzji o skierowaniu jego sprawy na drogę rozpoznania w drodze procesu cywilnego, niż pogląd negujący znaczenie jego zgody w tym zakresie. Idące w tym samym kierunku, lecz bardziej radykalne ograniczenie tego kręgu, uznał za zasadne Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 maja 2008 r., II PK 316/07 (OSNP 2009, nr 19-20, poz. 250), w którym podtrzymując stanowisko wyrażone w powołanej powyżej uchwale z dnia 5 lipca 2002 r., stwierdzono, że legitymację procesową do wszczęcia na rzecz pracownika postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy ma, na podstawie art. 462 k.p.c. w związku z art. 61 k.p.c., tylko taka zakładowa organizacja związkowa, która spełnia warunki wynikające z art. 25<sup>1</sup> ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 79, poz. 854 ze zm.). W orzeczeniach tych Sąd Najwyższy nie przyjął jednak wymagania zgody pracownika, jako warunku legitymacji związku zawodowego na wytoczenie powództwa, ani nie uznał też, w odróżnieniu od wnoszącego zażalenie, że wstąpienie do organizacji lub wskazanie jej przez pracownika do reprezentowania jego interesów jest równoznaczne z dorozumianą zgodą na dokonywanie czynności procesowych wskazanych w art. 61 k.p.c.

Przeciwko zapatrywaniu przedstawionemu w powyższych orzeczeniach można wysunąć argument, że stawiają one związek zawodowy w gorszej sytuacji niż inne organizacje społeczne. Z literalnego brzmienia art. 462 k.p.c. wynika jasno, że prawo do powodowania wszczęcia postępowania na rzecz pracowników lub ubezpieczonych mają wszystkie organizacje społeczne, o których mowa w art. 8 k.p.c., a nie tylko związki zawodowe. Nie ma dostatecznych argumentów za przyznaniem każdej z takich organizacji dalej idących uprawnień procesowych w zakresie wynikającym z art. 462 k.p.c. niż organizacji związkowej, przez którą pracownik nie jest reprezentowany w rozumieniu przepisów ustawy o związkach zawodowych dotyczących reprezentacji w sprawach indywidualnych.

W ocenie Sądu Najwyższego w obecnym składzie argumenty wynikające z wykładni językowej i systemowej art. 462 k.p.c. i związanych z nim przepisów, przemawiają za pierwszym z powołanych wyżej stanowisk, tj. za pozytywną odpowiedzią na przedstawione zagadnienie prawne. Natomiast za poglądem

wyrażonym w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2001 r., III AO 19/01, przemawiają podniesione w nim argumenty negujące wykładnię dopuszczającą ograniczenie swobody ubezpieczonego (pracownika) w zakresie decyzji o uruchomieniu ochrony prawnej oraz dysponowaniu jego przedmiotem i środkami procesowymi. W obecnym stanie prawnym możliwe jest też twierdzenie, że art. 462 k.p.c., odsyłając do odpowiedniego stosowania art. 61 – 63 k.p.c., odsyła do art. 61 § 4 i 5 k.p.c. Twierdzenie takie stałoby jednak w kolizji z argumentem wynikającym z wykładni historyczno-systemowej, opierającym się na fakcie, iż przepisy te zostały wprowadzone w życie dopiero 5 maja 2005 r. (§ 4) i 6 lipca 2008 r. (§ 5), podczas gdy art. 462 k.p.c., obowiązujący w obecnym brzmieniu od 1 lipca 1985 r., od początku odsyłał do odpowiedniego stosowania art. 61 – 63 k.p.c.

W tym stanie rzeczy, ze względu na opisaną wyżej, powstałą w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozbieżność stanowisk, Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.